

 Alicja Dusza, 2016-05-30 15:20

# Dyrektor CZD: Żądania pielęgniarek przekraczają możliwości Instytutu



Dyrektor Centrum Zdrowia Dziecka przedstawiła oświadczenia.

Dr Małgorzata Syczewska, dyrektor Centrum Zdrowia Dziecka przekonuje, że pielęgniarki przedstawiły tylko żądania finansowe. - Jedynym postulatem przedstawianym w sporze zbiorowym było zwiększenie wynagrodzenia o 35 proc. - powiedziała Syczewska.

Jak mówiła dyrektor CZD szpital nie jest w stanie wypłacić takich podwyżek. To siódmy dzień protestu. Wcześniej na konferencji prasowej minister zdrowia powiedział, żeby pielęgniarki wróciły do pracy, bo zagrożone jest życie pacjentów. Do tych słów odniosła się szefowa związków zawodowych pielęgniarek ze szpitala.

- Wszyscy mówią, żeby zakończyć spór. My bardzo byśmy chciały, żeby dzieci miały jak najlepszą opiekę. I dzieci były przyjmowane przez weekend. Opieka jest zapewniona, nie przez lekarzy, tak jak mówił minister, tylko przez część pielęgniarek, które nadal pracują - powiedziała Magdalena Nasiłowska, przewodnicząca związku zawodowego pielęgniarek i położonych przy CZD.

Pielęgniarki tłumaczą, że protest ma zwrócić uwagę na braki kadrowe pielęgniarek w Polsce. W Centrum Zdrowia Dziecka pracuje ok. 600 pielęgniarek, większość po 40-ym roku życia. - My chce się dogadać. Tymczasem nikt się z nami nie liczy, nikt nas nie słucha - tłumaczyła Magdalena Nasiłowska.

Źródło: xnews